

Sygn. akt **XXV C 1494/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia del. Anna Zalewska

Protokolant: Patryk Kaniecki

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 02 lipca 2019 r. w Warszawie

sprawy z powództwa J. K., A. K., M. K.

przeciwko (...) Bank SA w W.

o zapłatę

orzeka

1. oddała powództwo,
2. zasądza solidarnie od powodów J. K., A. K., M. K. na rzecz pozwanego (...) Bank SA w W. kwotę 5.417,00 zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XXV C 1494/18

UZASADNIENIE

J. K., A. K. i M. K. wniesli do tut. Sądu pozew z dnia 17 lipca 2018r. (data prezentaty – k. 3-19) skierowany przeciwko (...) Bank w W. dochodząc zapłaty kwoty 81.558,71 zł. W pozwie podane zostało, że kwota z pozwu stanowi różnicę pomiędzy wysokością uiszczonych przez powodów rat kredytowych z tytułu spłaty rat kredytowych z zastosowaniem klauzuli indeksacyjnej, a kwotą, która byłaby należna w przypadku, pominięcia klauzuli indeksacyjnej.

Roszczenie to uzasadnione jest tym, że zdaniem powodów za abuzywne należy uznać klauzule znajdujące się w Umowie kredytu hipotecznego Nr (...), zawartej 7 grudnia 2006 roku pomiędzy powodami a Bankiem (...) S. A. w K. – (...) Oddział w Ł., będącym poprzednikiem prawnym pozwanego oraz w Regulaminie stanowiącym integralną część Umowy.

Strona powodowa wskazała, że wobec braku związania kredytobiorcy abuzywna klauzula, kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu kredytu w wysokości nominalnej, w określonych w umowie terminach i z oprocentowaniem określonym w umowie, a kwoty pobierane przez bank przy uwzględnieniu niedozwolonego mechanizmu indeksowania stanowią nadwyżkę, która pobrana została nienależnie bez podstawy prawnej.

Mając na uwadze powyższe powodom przysługuje prawo do żądania zwrotu nadwyżki w oparciu o art. 405 w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c.

Przytaczając okoliczności faktyczne wywiedzonego powództwa, pełnomocnik powodów wskazał, że Kredytobiorcy jako konsumenci w dniu 8 grudnia 2006 roku zawarli z bankiem Umowę kredytu hipotecznego nr (...), dalej jako

„Umowa”. Do Umowy został załączony „Regulaminu Kredytu Hipotecznego (...)”, dalej jako „Regulamin” oraz Tabela opłat i prowizji.

Na podstawie Umowy Bank udzielił Kredytobiorcom kredytu hipotecznego w wysokości 338.743,15 PLN indeksowanego kursem franka szwajcarskiego (CHF) z przeznaczeniem określonym w § 2 ust. 4 tejże umowy, w tym w szczególności na pokrycie kosztów budowy lokalu mieszkalnego.

Na podstawie Umowy Kredytobiorcy zobowiązani zostali do spłaty kredytu w 360 ratach obliczanych jako równowartość w złotych polskich określonej ilości waluty obcej.

Oprocentowanie kredytu określono jako zmienne, wynoszące na dzień sporządzania Umowy 3,16 % w skali roku, na które składa się suma obowiązujące stawki DBF i stałej marży banku, która wynosiła 1,45 %.

Indeks DBF zgodnie z zapisami §9 Umowy obliczany jest jako arytmetyczna średnia stawek LIBOR 3M, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczonym od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę.

W ocenie strony powodowej, w umowie kredytowej pozwany bank posłużył się niedozwolonymi postanowieniami dotyczącymi indeksacji wysokości zaciągniętego kredytu oraz wysokości rat spłaty do waluty obcej (CHF), skutkujących uzyskaniem przez pozwanego nienależnego świadczenia.

Umowa powyższa do dnia złożenia pozwu była wykonywana. W pozwie podane zostało, że powodowie występują w niniejszej sprawie jako konsumenci. W ich ocenie, klauzule zawarte w § 4 ust. 3, § 6 ust. 3 Umowy oraz w § 19 ust. 5 Regulaminu w związku z § 1 ust. 1 Umowy kredytu powinny zostać poddane kontroli. W ocenie strony powodowej postanowienia te są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. i przez to nie wiążą pozwanych, a strony związane są umową w pozostałym zakresie.

Strona powodowa podkreśliła, że w treści § 4 ust. 3 wskazano jedynie, że w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów — obowiązującego w dniu uruchomienia środków.

Z kolei zgodnie z treścią § 6 ust. 3 wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF — po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych lub indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty.

Powodowie wnieśli o zasądzenie kosztów procesu według spisu kosztów, a w przypadku jego niezłożenia według norm przepisanych w tym zwrotu opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 51 zł. ponadto, wnieśli o zasądzenie kosztów wydania dokumentów niezbędnych do wszczęcia postępowania w kwocie 410 zł jako niezbędnych kosztów postępowania.

Pozwany (...) Bank S.A z siedziba w W. pozwu nie uznał (odpowiedz na pozew – data prezentaty z dnia 11 września 2018r. - k. 133 i następne), kwestionując roszczenie tak co do zasady, jak i wysokości.

Pozwany zaprzeczył, by Bank (w tym jego poprzednik prawny) dopuścił się uchybień przy udzielaniu powodom kredytu mieszkaniowego. Zakwestionował, by przedmiotowa umowa zawierała niedozwolone postanowienia umowne w odniesieniu do klauzul waloryzacyjnych i wskazał jednocześnie, że rzeczywistą przyczyną powództwa nie są rzekome wady prawne umowy, a obiektywny i niezależny od pozwanego wzrost kursu franka szwajcarskiego.

Pozwany wskazał, że istnieją podstawy prawne do tworzenia konstrukcji stanowiącej hybrydę kredytu złotowego i kredytu indeksowanego do kursu CHF.

Podkreślił również, że kredyty złotowe są oprocentowane w oparciu o stawkę WIBOR 3M, a nie LIBOR 3M. Postulowana przez stronę powodową konstrukcja nie występuje w obrocie i jest sprzeczna z prawem oraz

elementarnymi zasadami ekonomii i bankowości - LIBOR 3M CHF to „cena” franka szwajcarskiego, podczas gdy WIBOR 3M to „cena” waluty polskiej (i tylko tej waluty).

Co więcej, pozwany wskazał, że powodowie mieli również możliwość spłacania rat bezpośrednio w CHF. Strony mogły od początku ustalić taką formę spłaty, istniała również możliwość zawarcia w tym zakresie stosownego aneksu, od początku zawarcia Umowy - forma spłaty podlegała negocjacom i Bank podpisywał tego rodzaju aneksy z kredytobiorcami kredytów walutowych przed 2011 rokiem. Niezależnie od tego należy wskazać, że zasady spłaty bezpośrednio w walucie indeksacji zagwarantowała ustawa antyspreadowa, która weszła w życie 26 sierpnia 2011 r., a do której brzmienia Bank niezwłocznie się dostosował. W związku z tym, jakiegokolwiek zarzuty dotyczące ustalania kursów przez Bank pozostają bezprzedmiotowe po tej dacie.

Ostatecznie pozwany wskazał, że powód kwestionuje zasadność stosowania do wyliczeń wielkości jego rat kursów Banku, natomiast miał możliwość zakupu franków szwajcarskich na spłatę kredytu w dowolnym miejscu, po wybranym przez siebie kursie.

Pełnomocnik pozwanego podniósł również zarzut przedawnienia roszczenia. Wniósł również o zasądzenie kosztów procesu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany bank wystawił zaświadczenie z dnia 4 października 2017 r., w którym potwierdził, że od 13 grudnia 2006 roku do dnia 4 października 2017 r. Kredytobiorcy spłacili z tytułu łączącej strony umowy kwotę 229.874,28 złotych (dowód - zaświadczenie k. 51-56).

Inicjatorem zawarcia umowy kredytowej była powódka M. K., która miała w planach zakup nieruchomości lokalowej. Po nawiązaniu kontaktu z doradcą finansowym otrzymała informację, że może mieć problemy z uzyskaniem kredytu w PLN z uwagi na swoją zdolność kredytową. Z tego też powodu M. K. zwrócił się do swoich rodziców J. i A. K. o przystąpienie wraz z nią do umowy kredytu. Na powyższe rozwiązanie małżonkowie K. wyrazili zgodę.

Kolejne spotkania z doradcą odbywały się z ich udziałem. Pomimo złożenia kilku wniosków tylko pozwany bank wyraził zgodę na zawarcie umowy kredytu indeksowanego do CHF (dowód – zeznania powódki M. K. – k. 322-323).

Powodowie M. K. i małżonkowie J. i A. K. złożyli w pozwanym banku wniosek o kredyt hipoteczny, wnioskowana w nim kwota to 339 830,09 PLN/CHF (w przypadku J. i A. K. 333 446,60). Okres kredytowania został określony na 360 miesięcy. Środki finansowe miały być wykorzystane na zakup lokalu mieszkalnego, którego właścicielem miała być M. K.. Wkład własny powodów wynosił ponad (...) zł (dowód – wnioski – k. 230-233, 234-237).

W toku podpisywania umowy kredytowej powodom została przedstawiona tabela, w której przedstawiono porównanie kredytu w walucie PLN i CHF. Zawierała ona kilka wariantów odnośnie wzrostu oprocentowania oraz kursu. Powodowie mieli pełną świadomość, że konsekwencją wzrostu kursu waluty CHF będzie wzrost wysokości raty kredytu. W dacie podpisywania umowy powodowie mieli czas na zapoznanie się z jej zapisami, przeczytali jej treść, która nie wzbudziła żadnych ich wątpliwości. W treści umowy zostały uwzględnione dwie kwestie, które zostały na wcześniejszym etapie wynegocjowane, mianowicie wysokość marży oraz możliwość dokonania wcześniejszej spłaty kredytu (dowód – zeznania powódki M. K. – k. 322-323).

W konsekwencji powodowie jako konsumenci w dniu 8 grudnia 2006 roku zawarli z bankiem (...) kredytu hipotecznego nr (...).

Na podstawie Umowy Bank udzielił Kredytobiorcom kredytu hipotecznego w wysokości 338.743,15 PLN indeksowanego kursem franka szwajcarskiego (CHF) z przeznaczeniem określonym w § 2 ust. 4 tejszej umowy, w tym w szczególności na pokrycie kosztów budowy lokalu mieszkalnego.

Wyplata w/w kwoty nastepowala w dniach:

- 13 grudnia 2006 roku w kwocie 55.551,41 zł, z czego kwota 5.296,15 zł z przeznaczeniem na pokrycie kosztów udzielenia kredytu,
- 13 sierpnia 2007 roku w kwocie 56.638,35 zł,
- 5 października 2007 roku w kwocie 56.638,35 zł,
- 7 listopada 2007 roku w kwocie 56.638,35 zł,
- 23 kwietnia 2008 roku w kwocie 113.276,69 zł.

Kredyt, który zaciągnęli miał charakter denominowanego, udzielonego w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 338 743,15,53 PLN co w dacie zawarcia umowy stanowiło równowartość 145 570,76 CHF. Jego przeznaczenie było w głównej mierze pokrycie kosztów w wybudowania lokalu mieszkalnego. Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 3,16 %, na które składa się suma obowiązującej stawki DBF i stałej marży banku wynoszącej 1,45%. Indeks DBF zgodnie z zapisami §9 Umowy obliczany jest jako arytmetyczna średnia stawek LIBOR 3M, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczonym od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę.

Zgodnie z treścią § 4 ust. 3 Umowy „W dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków”.

Z kolei zgodnie z treścią § 6 ust. 3 Umowy „Wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych lub indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty”

Zgodnie z § 23 umowy kredytowej w sprawach nieuregulowanych w umowie zastosowanie ma m.in. Regulamin do umowy kredytu hipotecznego, stanowiący integralną część umowy.

Regulamin w § 14 przewidywał, że oprocentowanie kredytu udzielonego w złotych, indeksowanego do waluty obcej jest zmienne i ulega zmianie w pierwszym dniu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu DBD (dla kredytu indeksowanego do dolara amerykańskiego), DBF (dla kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego). Indeks DBD/ DBF dla każdego miesiąca oblicza się jako średnią arytmetyczną stawek UBOR 3m, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczonym od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę. W przypadku, gdy 26 dzień miesiąca jest dniem wolnym od pracy, średnia stawek LIBOR 3m obliczana jest od najbliższego dnia roboczego następującego po tym dniu. W przypadku, gdy 25 dzień miesiąca jest dniem wolnym od pracy, średnia stawek LIBOR 3m obliczana jest do najbliższego dnia roboczego, poprzedzającego ten dzień. Indeks DBD/ DBF obliczany jest do dwóch miejsc po przecinku.

Zgodnie § 19 ust. 5 Regulaminu „w przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej, kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującym w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów z dnia wpływu środków”

Tabela Kursów została zdefiniowana w §1 pkt 1) Umowy oraz w § 2 Regulaminu jako tabela kursów „sporządzana przez merytoryczną komórkę Powoda na podstawie kursów walut obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godzinie 16.00 każdego dnia i obowiązuje przez następny dzień roboczy”

W dniu 12 listopada 2008 r. Strony podpisały Aneks nr (...) do Umowy mocą którego zmianie uległy postanowienia § 13 ust. 1 Umowy dotyczące zabezpieczenia spłaty kredytu i hipoteki kaucyjnej (dowód: Aneks nr (...) do umowy kredytu hipotecznego nr (...) – k. 46-47).

Powodowie w toku trwania umowy nie zdecydowali się na zawarcie aneksu mocą, którego mogliby dokonywać spłat rat kredytu w CHF.

W okresie od dnia zawarcia umowy do czerwca 2018 roku powodowie wpłacili na rzecz banku kwotę 247.499,28 zł (dowód - zaświadczenie – k. 51-56).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o dokumenty prywatne przedłożone przez strony sporu, w trakcie jego trwania (art. 245 k.p.c.). Nie zostały zakwestionowane przez strony. Sąd dał wiarę temu, że osoby podpisane pod nimi złożyły oświadczenia o uwidocznionej w dokumentach treści.

Ustaień powyższych dokonano także w oparciu o zeznania powódki M. K..

Pozostałe wnioski dowodowe zostały oddalone, zaś dowody pominięte w powyższych ustaleniach stanu faktycznego. W ocenie sądu, były one zbędne dla rozstrzygnięcia podjętego w sprawie, nie zmierzały do dokonania istotnych ustaleń.

Na podstawie wskazanych wyżej ustaleń faktycznych, zważono co następuje:

Powodowie M. K., J. K. i A. K. wystąpili z pozwem dochodząc w nim zapłaty kwoty 81.558,71 zł tytułem różnicy pomiędzy wysokością uiszczonych przez powodów rat kredytowych z tytułu spłaty rat kredytowych z zastosowaniem klauzuli indeksacyjnej, a kwotą, która byłaby należna w przypadku, pominięcia klauzuli indeksacyjnej w związku z uznaniem za abuzywne klauzul znajdujących się w Umowie kredytu hipotecznego Nr (...), zawartej 7 grudnia 2006 roku pomiędzy powodami a Bankiem (...) S. A. w K. – (...) Oddział w Ł., będącym poprzednikiem prawnym pozwanego oraz w Regulaminie stanowiącym integralną część Umowy. Jako podstawę prawną pozwu wskazano art. 405 k.c. w zw. z art. 410 par. 2 k.c.

Przechodząc do zarzutów podniesionych w stosunku do łączącej strony umowy (dot. abuzywności postanowień umownych) tytułem wstępu należy odnieść się do rodzaju łączącego strony stosunku zobowiązaniowego, i podstaw do jego ukształtowania w sposób, który ma miejsce w niemniejszej sprawie. Taka potrzeba wynika z faktu, że faktycznie zarzut skierowany jest do postanowień umownych zawartych w § 4 st 3 i § 6 ust 3 umowy, na podstawie których zostały ustalone wysokość wypłaconego kredytu oraz wysokość rat, których spłaty dokonywali powodowie.

W myśl art. 69 ust. 1 Pr. Bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na określony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: kwotę i walutę kredytu, cel na który został zaciągnięty, zasady i termin spłaty, wysokość oprocentowania, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, warunki dokonania zmian i rozwiązania umowy. Zgodnie zaś z art. 4a art. 69 Pr. Bankowego w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż polska, w umowie powinny znaleźć się szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie których w szczególności jest wyliczana kwota kredytu, jego transz, rat kapitałowo – odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty lub spłaty kredytu (przepis dodany na podstawie tzw. ustawy antyspreadowej, dotyczy kredytów zaciągniętych przed wejściem w życie ww. ustawy, w części jeszcze niewykonanej). Kredyt bankowy więc to stosunek ekonomiczny pomiędzy bankiem a kredytobiorcą, którego istota polega na dostarczeniu przez bank określonej kwoty środków pieniężnych kredytobiorcy, pod warunkiem jej późniejszego zwrotu wraz z wynagrodzeniem dla banku, stanowiącym odsetki, prowizję, opłaty manipulacyjne (tak Z. Ofiarski pr. Bankowe, W. Srokosz „Udzielanie” str. 217). Przez umowę kredytu więc Bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków finansowych, z przeznaczeniem na ustalony cel (przedmiot kredytu), a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie i **zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonym terminie**. Dodatkowo zobowiązanie kredytobiorcy obejmuje też obowiązek zapłacenia bankowi odsetek oraz prowizji, przewidzianych w umowie. Nie istnieje definicja

legalna umowy kredytu – w stosownych przepisach natomiast mamy określoną jej treść, skutki, strony i elementy istotne. Umowa kredytu jest niewątpliwie umową odrębną od umowy pożyczki.

Umowa którą zawarli powodowie odpowiada powyższym wymogom. Bezsporne w sprawie są okoliczności wiążące się z literalnym faktem zawarcia umowy, oraz brzmienia jej zapisów - jak dla porządku należy wskazać.

Zgodnie z dowodami w sprawie, powodowie nawiązali umowę o kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 145 570,76 CHF. Z części ogólnej umowy wynika, że zgodnie z treścią § 4 ust. 3 Umowy „W dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków”.

Z kolei zgodnie z treścią § 6 ust. 3 Umowy „Wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych lub indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty”

Zapisy powyższe są niedookreślone, lecz zdaniem sądu nie wpływa to w tym zakresie na ważność umowy kredytu. Jego kwota została określona – to 145 570,76 CHF, której równowartość miała zostać wypłacona w PLN. Powodowie otrzymali kredyt w transzach – za każdym więc razem wypłacana kwota podlegała przeliczeniu wg kursu obowiązującego w danym dniu. Należy jednak w tym miejscu wskazać, że powodowie w chwili zaciągnięcia kredytu na powyższe się godzili. Zasady spłaty kredytu zostały określone w par. § 6 ust 3 umowy przytoczonym powyżej.

Tym samym, w sytuacji powyższej następuje dualizm – raty spłat określone zostały w CHF, lecz konkretna spłata dokonywana jest w walucie PLN. Kredytobiorca istotnie nie zna dokładnie wysokości udzielonego mu kredytu, ani też wysokości spłat rat obowiązujących go. Godzi się więc na hipotetycznie określoną kwotę kredytu, która zostanie mu wypłacona oraz niejasną wysokość dokonywanych spłat rat. Powyższe uzależnione zostało bowiem od takich kryteriów jak kształtowanie się waluty na rynku kapitałowym. Jednak art. 69 Pr. Bankowego wskazuje że „kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania (z kwoty środków pieniężnych) na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty”. Przepis powyższy nie precyzuje, jak dokładnie zasady zwrotu czy wypłaty kwoty mają być określone. Zostało to pozostawione woli stron. Zgodnie wszak z art. 353 (1) k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani też zasadom współżycia społecznego. Zdaniem sądu, zawarta umowa – co do zasady – nie narusza powyższej ustawy, nie jest też sprzeczna z naturą stosunku, jaki strony zawarły. Powodowie bowiem przyjęli od pozwanego środki pieniężne na określony cel, dokonywali spłat. Kwestie dotyczące ewentualnej sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego zostaną natomiast omówione w dalszym toku uzasadnienia. Pozostałe elementy przedmiotowej umowy są zgodne z definicją zawartą w art. 69 Pr. Bankowego. W umowie uregulowane zostały bowiem kwestie dotyczące: prowizji, opłat, kosztów kredytu, zabezpieczeń, uruchomienia, obowiązków stron w zakresie wykonywania umowy, jak i jej zakończenia (umowa, oraz towarzyszące jej załączniki, które stanowią całość regulacji związanej z umową).

Odnosząc się zaś do konkretnych zarzutów pozwu należy wskazać, że zgodnie z art. 385 (1) par. 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Abuzywność zgodnie z art. 385 (1) par. 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Przepis ten reguluje zagadnienie niedozwolonych postanowień umownych zawartych z udziałem konsumenta, pozbawiając je mocy obowiązującej i wpływu na kształt praw i obowiązków wynikających z takiej czynności. Tylko wzorce stosowane przez przedsiębiorców w obrocie z konsumentami podlegają kontroli mającej ustalić, czy treść ich postanowień pozostaje w sprzeczności z kryteriami określonymi w art. 385 (1) par. 1 k.c. Podkreślić natomiast należy, że wszystkie

wzorcu podlegają ocenie według ogólnych zasad określonych w art. 58 k.c., 353 (1), 388 k.c. W sprawie nie była kwestionowana okoliczność, że strona powodowa przystąpiła do umowy w charakterze konsumenta.

Abuzywności postanowień jest ich **sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażąco naruszenie interesów konsumenta**. Oba te warunki muszą wystąpić łącznie. Istotą dobrych obyczajów jest szacunek do drugiego człowieka, wskutek czego sprzeczne z nimi są działania mające na celu wykorzystanie niewiedzy, braku doświadczenia, czy naruszenie zasady równorzędności. Naruszenie natomiast interesów konsumenta obejmują oprócz interesu ekonomicznego, także kwestie związane z niewygodą, mitręgą – musi być one rażące (wyr. Sądu OKiK z 18.11.2013 r. XVII AMC 12373/12 Legalis). W ocenie sądu, przyjęć należy że umowa została oparta o wzorzec stosowany przez pozwanego (jego poprzednika) w swej praktyce. Za wykazane także należy uznać, iż postanowienia umowy nie zostały z powodami były uzgodnione indywidualnie. Zostało to potwierdzone zeznaniami samego powódki, która wskazała, że jedyne zapisy na które powodowie mieli wpływ to wysokość marży oraz kwestia wcześniejszej spłaty kredytu. Należy także wskazać, że w ocenie sądu, strona pozwana w sytuacji powstania stosunku prawnego kreującego zobowiązania przez wiele lat, nie powinna była poprzestawać na poinformowaniu o ryzyku walutowym potencjalnych kredytobiorców wyłącznie podczas spotkania na którym przedstawiono im czy omawiano ofertę. Powinni oni byli otrzymać materiały poglądowe – nawet przy założeniu, że powyższe powiększyłyby koszt zawarcia umowy/kredytu. W takiej sytuacji kredytobiorcy mogliby podjąć decyzję o przystąpieniu do umowy w sposób bardziej świadomy, ewentualnie wykonać prawo odstąpienia od umowy. Strona powodowa wskazała, że klauzule przeliczeniowe kształtują ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy – w myśl dyspozycji art. 385 (1) par. 1 k.c.

W istocie kwestie powyższe dotyczą zasad wypłat kwoty kredytu oraz spłat rat, a tym samym wyczerpują pojęcie głównych świadczeń z umowy precyzując główne obowiązki i uprawnienia stron, wynikające z wiążącego je stosunku prawnego. Są one jednak niejasne, wobec czego możliwa jest ich kontrola w powyższym trybie. Oceny zgodności postanowień umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się z chwili zawarcia umowy biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienia będące przedmiotem oceny (art. 385 (2) k.c.). Powodowie jednak nie dowiedli że ww. postanowienia umowy naruszają ich obowiązki/uprawnienia w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco. Powodowie zgłaszając się do banku wiedzieli, że ich zdolność kredytowa, w odniesieniu do wnioskowanej kwoty kredyt, nie pozwala na zaciągnięcie zobowiązania w walucie PLN. Mieli świadomość, że zdolność taką uzyskują decydując się na kredyt frankowy był bowiem najtańszy – miał jedno z najniższych oprocentowań na rynku bankowym. Sama powódka podała, iż mieli podczas procesu zawierania umowy tyle czasu, ile trzeba, by podpisać umowę, która ostatecznie nie budziła jej wątpliwości. Co więcej powódka wskazała, że przedstawione jej tabelę, w której zawarto porównanie kredytu w walucie PLN i CHF. Zawierała ona kilka wariantów odnośnie wzrostu oprocentowania oraz kursu. Powodowie mieli pełną świadomość, że konsekwencją wzrostu kursu waluty CHF będzie wzrost wysokości raty kredytu. Powódka przyznała również w toku jej przesłuchania, że nigdy nie miała trudności ze spłatą kredytu (k. 323). Proces zawierania więc przedmiotowej umowy nie naruszał dobrych obyczajów, trudno też mówić o wykorzystaniu słabszej pozycji drugiej strony – jej niewiedzy, bezradności.

Na uwagę zasługuje również fakt, że istniała również możliwość zawarcia przez powodów aneksu na podstawie którego powodowie mogliby dokonywać spłat bezpośrednio w walucie CHF. Zgodnie z deklaracją pozwanego, która niebyła kwestionowana przez stronę powodową. Niezależnie od tego należy wskazać, że zasady spłaty bezpośrednio w walucie indeksacji zagwarantowała ustawa antyspreadowa, która weszła w życie **26 sierpnia 2011 r.** Mając na uwadze powyższe **zarzuty dotyczące ustalania kursów przez Bank pozostają bezprzedmiotowe po tej dacie.**

Tym samym, nie można wprost przyjąć by powyższe postanowienia umowne były sprzeczne z dobrymi obyczajami, czy też - czy też zasadami współżycia społecznego, rażąco naruszały interes powodów. Sąd przyznaje, że zastosowanie klauzul waloryzacyjnych i określonych w umowie zasad wypłaty kwoty kredytu może mieć potencjalnie abuzywny charakter. Lecz powyższe osadzone musi być w materiale dowodowym, który powinien potwierdzać taką to konkluzję. Nie ma więc obecnie podstaw do uwzględnienia żądania zwrotu kwoty z pozwu.

Skutkami abuzywności jest to, że jeśli określone postanowienie zostanie uznane za abuzywne, wówczas nie wiąże one konsumenta, strony natomiast związane są umową w pozostałym zakresie. Niezwiązanie konsumenta oznacza bezskuteczność danego postanowienia i następuje ex lege. Bezskuteczność dotyczy całej klauzuli waloryzacyjnej, a nie tylko jej części w zakresie, w jakim jest ona niedopuszczalna, nadto różni ją od nieważności to że niedopuszczalne byłoby uznanie całej umowy za bezskuteczną w przypadku gdyby z okoliczności wynikało, że bez owych postanowień czynność nie byłaby dokonana (Z. Radwański, Zobowiązania, także wyrok SA w Lublinie z 28.05.2015 r., I ACa 86/14 Legalis). Miejsce bezskutecznych postanowień treść stosunku zobowiązaniowego wyznaczają wówczas przepisy dyspozytywne. Bezskuteczne niedozwolone postanowienia nie powodują nieważności całej umowy (tak wyrok SN z 21.02.2013 r. I CSK 408/12 OSN 2013 Nr 11, poz. 127). Umowa więc trwa nadal bez względu na to, czy bez krytycznych postanowień byłaby zawarta. Co istotne jednak, przy przyjęciu że umowa nie wiąże strony i wpłacone kwoty podlegają zwrotowi, uzasadnioną jest konkluzja że to powodowie byłiby wzbogaceni kosztem pozwanego – z jednej bowiem strony otrzymali kwotę kredytu, ale i zwrot wpłaconych do tej pory kwot, odpowiadających spłacie rat (czyli opierając się na pozwie 31 855,37 zł oraz 12 418, 59 CHF). Sprawy niniejszej, w tym jej ujęciu, nie należy także widzieć wyłącznie przez pryzmat należności powodów, ale i ewentualnych roszczeń banku, skierowanych przeciwko kredytobiorcom.

Pełn. pozwanego podniósł zarzut przedawnienia roszczenia z uwagi na fakt, że raty spłacane przez powodów stanowiły świadczenia okresowe i przedawniają się z upływem 3 lat. Trzyletni okres przedawnienia nie znajduje w niniejszej sprawie zastosowania. Roszczenia wywiedzione pozwem dotyczą umowy o kredyt i charakteryzują się innymi terminami przedawnienia. W podsumowaniu powyższego, stwierdzić należy że roszczenia te nie uległy przedawnieniu.

Żądanie pozwu nie może zostać uwzględnione także – **czy też przede wszystkim** - z innych przyczyn aniżeli wyłuszczone powyżej.

Powodowie wnieśli bowiem do tut. Sądu pozew dochodząc w nim zapłaty kwoty 81 558,71 zł. Podali, iż wobec abuzywności postanowień umowy, zwrotowi podlega całość uiszczonych przez nich należności. Na poparcie swych twierdzeń – w odniesieniu do żądanych przez siebie kwot - powodowie nie przedstawili jednak żadnych dowodów, wskazujących na zasadność i prawidłowość kwot dochodzonych w tych wysokościach.

Faktycznie do akt sprawy został załączony dokument w postaci symulacji spłaty kredytu, to jednak w obliczu zarzutów strony pozwanej, która wskazywała, że postulowana przez powodów konstrukcja nie występuje w obrocie i jest sprzeczna z prawem oraz elementarnymi zasadami ekonomii i bankowości, gdyż LIBOR 3M CHF to „cena” franka szwajcarskiego, podczas gdy WIBOR 3M to „cena” polskiej nie stanowił on wystarczającego i wiarygodnego dowodu potwierdzającego zasadność twierdzeń powodów.

Zaproponowany materiał dowodowy nie był wystarczający do przyjęcia, że w sprawie doszło do rażącego naruszenia interesu stron i w jakim wymiarze oraz do powstania znacznej dysproporcji w zakresie świadczeń stron umowy. Ciężar dowodu spoczywał zaś w tym zakresie na powodach, o czym stanowi przepis art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.

Sąd podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 listopada 2001r., I PKN 660/00 / OSNP 2003/20/487 /, iż samo stwierdzenie strony postępowania cywilnego nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności / art. 227 k.p.c. / powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą / art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.

W ocenie Sądu w sprawie niniejszej powinien zostać zawnioskowany dowód z opinii właściwego biegłego celem wykazania, że w ramach łączącego strony stosunku umownego doszło do sytuacji, w której postanowienia, na podstawie których określano zobowiązanie strony powodowej, kształtują je w sposób rażąco (z punktu widzenia finansowego i ekonomicznego) niekorzystny dla strony powodowej.

Sąd nie znalazł w tym zakresie podstaw do dopuszczenia z urzędu stosownego dowodu. Zgodnie z orz. SN z dnia 11.12.2014 r. (IV Ca 1/14) fakt reprezentowania strony przez profesjonalnego pełnomocnika nie wyklucza bezwzględnie możliwości przeprowadzenia dowodu niewskazanego przez strony, bowiem zająć mogą okoliczności uzasadniające

odstąpienie od zasady kontrydiktoryjności. Zdaniem sądu, okoliczności takie w sprawie nie występują. Z powołaniem na te wywody sąd nie podejmował własnej inicjatywy dowodowej.

Konkludując, w okolicznościach niniejszej sprawy, w świetle zaoferowanych przez stronę dowodów, nie sposób uznać, że powodowie udowodnili swoje roszczenie co do wysokości żądania. Nie zawnioskowali dowodu wskazującego na istnienie względem pozwanej roszczenia w wysokości określonej w pozwie, co uniemożliwiło kontrolę wysokości zgłoszonego żądania. Głównie z tego względu Sąd oddalił powództwo.

Powyższe znajduje swe przełożenie w regulacji kosztów procesu. Powodowie zostali solidarnie obciążeni obowiązkiem zwrotu kosztów procesu pozwanemu (art. 98 k.p.c.). Koszty procesu obejmują w niniejszym przypadku koszty zastępstwa procesowego (rozp. M. S. z r. par. 2 pkt. 6).

z. uzasadnienie dla pełn. stron